KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Października. — Rok 1845. Sobota. № 263. Jutro, ŚS. Placyd, Flawja, N. Marja Rożań:. U Izrael: Post Gedalja.

Jutro uroczystość N. MARJI ROŻAŃCOWEJ, obchodzoną będzie solennie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm:, tak iakieśmy donieśli o Odpuście iutrzejszym w Kościele XX. *Dominikanów*. — Jutro iako w Niedzielę między oktawą Śgo FRANCISZKA *Serafickiego*, odbywać się będzie solenne całodzienne Nabożeństwo z Odpustem, w Kościołach XX. *Bernardynów* i *Kapucynów*.

W Ukazie Imiennym N. PANA, wydanym Rządzącemu Senatowi na d. 20 Lipca r. b. za własnoręcznym JEGO C. K. Mości podpisem, względem niektórych swobód zapewnionych dla handlu Rossyjskiego w Kiachcie, postanowiono pomiędzy innemi co następuie: W miejsce oznaczonej Taryfą z r. 1841 dla handlu w Kiachcie opłaty wchodowej po kop. sr. 60 od funta, od herbaty zwyczajnej i w kwiecie w cibikach i bakczach sprowadzonej, Bajchowej tudzież Uy, i po kop: sr. 75 od herbaty zielonej rozmaitych nazw, ma być pobieranem; od herbaty zwyczajnej czyli handlowej po kop: sr. 40, a w kwiecie i wyższych gatunków herbaty zielonej, iako to: Łanżuńskiej, Chołuntuńskiej, Czankowskiej i Pekińskiej albo perłowej po kopiejek sreb: 80 od funta: zielona ordynaryjna w bakczach i sypana kamienna Ługan, w cegiełkach, i znana pod nazwą nędznej, pozostawia się przy dawnej od każdego gatunku opłacie. Zmiana takowa ma być wprowadzona w wykonanie przez iedną li tylko Komorę w Kiachcie, i to poczynaiąc od r. 1846, od czasu kiedy się handel zamienny rozpoczyna, w sposobie proby, w ciągu lat 3ch, nie odnosząc iej do herbaty przed takowym rozpoczęciem rzeczonego handlu nabytej. Postanowiony w pozycji 1858 zwodu urządzeń i ustaw Celnych (wydania r. 1842) zwrot opłaty uiszczanej na Komorze w Kiachcie, za wyprowadzaną do Królestwa herbatę czarną po kop: sr. 60 od funta, poczynaiąc od r. 1847, ma być zmieniony podług opłaty niniejszem oznaczonej, a mianowicie przy wyprowadzeniu herbaty do Królestwa Polskiego wracaną będzie opłata: od herbaty czarnej zwyczajnej po kop: s. 40, a od herbaty w kwiecie po ko: s. 80 od funta, od herbat zaś zielonych, taka sama opłata, iako wzmiankowana pozycja 1858 stanowi. Pociągana do konfiskaty herbata z Kantonu pochodząca, która na mocy pozycji 1344 zwodu urządzeń i ustaw Celnych (wydania r. 1842) była sprzedawana pod warunkiem koniecznego wyprowadzenia iej za granicę; nadal od daty otrzymania niniejszego Ukazu ma być niszczona, w nagrodę zaś delatorom takowej herbaty, wydawane będą z funduszów Celnych po kop. sr. 30 od każdego funta, ieżeli Właściciel herbaty nie iest wiadomy; w razie zaś posiadania o nim wiadomości i ściągnienia kary defraudacyjnej, ma być tymże Delatorom przeznaczaną w nagrodę część z tejże kary podług przepisów Celnych przypadaiąca.

Komisja Rz: Spraw We: i Ducho:, na przedstawienie Rady Głównej Opiek: zakładów dobroczynnych, mianowała 3go b. m. W. Mateusza *Rogalskiego*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitalu w *Nowej Alexandrji*.

Doszła tu nader smutna i bolesna dla wielu wiadomość, iż d. 20 z. m. zakończył życie po długich cierpieniach, w *Dreznie*, ś. p. JW. Jan Chryzostom *Schwerin* (Szweryn), b. Jenerał Brygady b. wojsk Polskich, orderów Śgo WŁODZIMIERZA 4tej klassy, Krzyża Kawalerskiego Polskiego, Oficerskiego Legji honorowej i Obojga Sycylji Kawaler. Zrodzony w Gubernji Wołyńskiej 27 Stycznia 1785 r., ś. p. Schwerin służył w młodych latach w wojsku *Pruskiem*, zkąd na początku 1808 r. przeszedł do wojska b. Xięztwa Warszaws:, do bataljonu 1go Artylerji pieszej, w stopniu Adjutanta Maiora Porucznika. D. 16 Stycznia 1815 r. umieszczony w stopniu Maiora i mianowany Dowódzcą baterji pozycyjnej Artylerji konnej Gwardji b. wojska Polskiego, awansował d. 20 Czerwca tegoż roku na Podpułkownika, a w dniu 18 Października 1820 na Pułkownika. Służył w tym stopniu do dnia 19 Stycznia 1828 r., w którym pozyskał dymisję w stopniu Jenerała Brygady, z wolnością noszenia munduru i z pensją. W r. 1831 ś. p. *Schwerin* opuścił kraj i dla słabości zdrowia, w licznych zwątlonego trudach, bawił lat 12 w Wiedniu, a następnie w Dreznie, korzystaiąc za przyzwoleniem Rządu, w obu tych stolicach, dobrodziejstwa wysłużonej emerytury. Wszędzie, równie iak w rodzinnym kraiu, był poważany, szanowany i wielbiony. Łoże cierpień ś. p. *Schwerina*, ciągle otaczali liczni Przyiaciele, co wysoko cenili prawość Jego charakteru, dzielność umysłu, stałość w uczuciach, łagodność w towarzyskiem obejściu i uprzejmość niezrównaną. Cześć Jego pamięci!..

Tomu IXgo zeszyt za miesiąc Październik Pamiętnika Religijno-Moralnego, wyszedł z druku i zawiera: Traktat Śgo JANA Chryzostoma, w którym dowodzi, że CHRYSTUS iest BOGIEM; przełożył z greckiego X. A. *Załęski* (ciąg dalszy). Misje Oceanji zachodniej. Śgo CYRYLLA nauka katechizmowa VI, przekład X. M. *Jeżowskiego*. Akademja duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska. Rozporządzenia Rządowe w r. 1844.

Konstanty Teofil *Wolicki*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, Syn ś. p. Macieia *Wolickiego*, b. Szambelana i Agnieszki z Hr: *Skarbków Wolickiej*, zaślubił się dnia 2go b. m. z Panną *Leokadją Tur*, w Kościele N. P. MARJI.

Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra. Zawiadomiło Mieszkańców tutejszych, że karteczki, iakie powożący *dorożkami*, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bieżącym, drukowane są na papierze białym grubym i w formacie większym, od tego iaki był we Wrześniu. Przytem ponawiaiąc poprzednie swe rozporządzenia, przez Gazetę Policyjną w Nrze 193, 201, 213 i 244 ogłoszone, wezwało, aby wynajmuiący dorożki, do takowych zastosować się chcieli, a tym sposobem do ukrócenia nadużyć woźniców, i zabezpieczenia własności ich panów, przyczynić się raczyli.

Wyszedł z druku *Kalendarz Popularno-Gospodarski*, D. *Assenhejma*, *(Rok 2gi)*, na pięknym papierze, czystym drukiem, obejmuiący różne ciekawe i pożyteczne wiadomości gospodarskie. Kalendarz ten ozdobiony iest pięknemi i stosownemi winietami miesięcznemi; Jarmarki ułożone porządkiem alfabetycznym; obok każdego miesiąca, wkładany iest papier kleiowy na notatki dzienne. Skład główny przy ulicy Franciszkańskiej Nro 2165 lit: C, w fabryce Laku L. *Beju*, w sklepie obok Apteki. Cena exempl: zł. 2. Biorący tuzinami, otrzyma bardzo korzystny rabat.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla ***Kałuszyna*** **zł.** 2 od P.

Z powodu przedłużaiących się iuż wieczorów i posuwaiącej się coraz bardziej iesieni, zmienił się tryb zabaw i spacerów *Warszawian.* Większa część wieczorów przepędzaną iest w Teatrach, które teraz na zwyczajnych reprezentacjach, są coraz więcej pełniejsze. W kilku znakomitych domach były iuż wieczory, a na iednym z nich tańczono. Pomimo zabaw, które zima przepędzaiącym takową w *Warszawie*, hojnie nastręcza, przecież szkoda lata, owych dni rozkosznych, wieczorów ciepłych, maiowej zieloności i miłych spacerów, które bądź w ogrodach miasta, bądź w przyiemnych iego okolicach, liczne zawsze zebrania Gości zbierały.

Pragnąc odpowiedzieć w zupełności oczekiwaniom zaszczycaiących mnie swem zaufaniem, zwiedziłem w tym roku znaczniejsze miasta Europy, które są wzorem elegancji, gustu i wytworności. Zaopatrzywszy się we wszystkie modele ubiorów męzkich, iakie w tym właśnie czasie moda wydała, mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności z tem zapewnieniem, że iednem z najtroskliwszych usiłowań moich, będzie wygodzić żądaniom Jej tak umiarkowaną ceną, iako też starannem wykończeniem powierzorych mi robot. — Józef *Legowicz*, utrzymuiący Warsztat Krawiecki przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 429.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 190 zł. r. sr. 14 k. 93 (zł. 99 gr. 16); wartość kuponu k. 16%.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po ***Zemście za mur***, przywołany JP. *Rychter.*

Z Siedlec. — W czasie pożaru 15go z. m. wynikłego w tutejszem mieście, dom mój i prawie całe mienie, uległy okropnemu zniszczeniu. Poniosłabym ieszcze dotkliwszą klęskę, gdyby nie okazali swej dobroczynnej pomocy Szanowni Obywatele. Wam godni uwielbienia i dozgonnej wdzięczności, składam najczulsze dzięki, zacni Panowie: *Sztajnes*, Rajnery *Woliński*, *Tell*, Józefie *Wielogórski*, Alex: *Raszewski* i *Borkowski*, bo z narażeniem własnego życia ratowaliście moią własność, daliście przytułek moim dziatkom, opiekę moiej familji wraz z innemi przyiaciołmi, nietylko w czasie pożaru ale i w dniach następnych. Ocaliliście moią Aptekę tyle, że znowu iest w zupełnym swoim stanie, i dostarcza, iak dawniej, wszelkich lekarstw. Ubolewam, iż dotąd nie mogę dowiedzieć się o nazwisku Oficera, który także gorliwie przyczynił się do uratowania moiej apteki. Niech BÓG wysłucha błagania, które moie serce wynurza, aby Was obdarzał ciągle błogosławieństwem, aby nie dozwolił dla was i dla waszych rodzin podobnego memu nieszczęścia, i aby wielu naśladowało wasze poświęcenie się i dobroczynność. — Teofila z *Geroszewskich Pauli*, Wdowa utrzymuiąca aptekę.

Z Petersburga. — N. PAN w dniach 31 Sierp: oraz 1szym, 2gim i 3cim b. m. raczył znajdować się na manewrach wojsk zgromadzonych w *Elizabetgradzie*; zwiedził obóz i szczegółowo baraki; raczył wojskom wszelkiej broni oświadczyć Swe zadowolenie. W kaplicy obozowej N. CESARZ słuchał Mszy świętej. — Jenerał-Lejt: *Kluki von Klugenau* i Jenerał-Major *Bielawski*, w nagrodę waleczności w wyprawie do *Andji* i *Dargo*, otrzymali złote szpady, dyiamentami ozdobione, z nadpisem «za waleczność»; a Fligiel Adjutant J. C. M. Porucznik Lejb-gwardji, Xżę Warszawski, Hrabia ***Paskiewicz*** Erywański, szpadę, z takimże napisem. — Ukazem z d. 21 Sierp: N. PAN powierzyć raczył Zarząd Ministerstwa spraw zagr:, Rz: Rad: Tajnemu Hr: *Woroncowowi Daszkow*, Wielkiemu Mistrzowi Obrzędów Dworu, w ciągu czasowej nieobecności Kanclerza Hr: *Nesselrode.* — Miasto *Tomsk* w *Syberji*, uległo pożarowi w dniu 27 Czerwca. Spłonęło przeszło 100 domów. N. PAN, ofiarować raczył dla nieszczęśliwych pogorzelców 10,000 Rsr:, a ze składek współ-obywateli zebrano 11,000 Rsr.

Anglja. — Królowa 24go z. m. spodziewaną była w *Windsorze*, gdzie zabawi przez iesień. — Królowa Wdowa *Adelajda*, udała się z swoiemi Gośćmi Xiężną *Idą* Sasko-Wajmarską i iej Córkami, do swoiej posiadłości w Hrabstwie *Worcester.* — Parostatek *Szemrok* z *Liwerpolu*, który d. 6go z. m. odpłynął do Nowego *Brunświku*, po dwu-dniowej walce z straszliwą burzą, rozbił się d. 15go z. m.; osada złożona z 16tu głów,

uratowała się na łodzi, a brygiem *Jane* szczęśliwie wróciła do Anglji. — W bliskości *Duglas* na wyspie *Man*, złowiono w morzu butelkę z kartką wewnątrz: »Na parostatku *Anglja*, 11go Grudnia 1844 pod 98° 7' długości i 45° 19 minut szerokości. Utraciliśmy nasze łodzie; 10 stop wody mamy w statku; nie widać żadnego okrętu.» Wiadomo, iż parostatek *Anglja* znikł od zeszłego roku. — Z *Holandji* wysłano statki po kartofle aż do Ameryki. — Indjanin *Mahon Lal* bawi teraz w Antwerpji, gdzie zwraca uwagę na swój kostium kaszemirowy. — Podług ostatnich wiadomości z *Ameryki*, wojsko Stanów Zjedno: wyruszyło ku granicy mexykańskiej aby zapobiedz attkowi na *Texas*. — W *Rossazyr* umarł starzec maiący lat 116.

Francja. — Xięztwo *Nemours* (Nemur) 23go z. m. przybyli do *Eu*. Xiążę *Aumale* (Omal) wyiechał do tegoż zamku z *Ruan*. — Konsul francuzki w *Bahi*, doniósł, że o 40 mil od tego miasta, odkryto obfite kopalnie dyiamentów. — Przekonano się, że *Mohamed Ben Serrur*, który w *Marsylji* uchodził za marokańskiego Posła, a przez to obsypywany był honorami i podarunkami, iest tylko awauturnikiem, którego Policja teraz śledzi.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* po powrocie do stolicy, odbywa codziennie przeiazdki do *Buen Retiro*; Monarchini wygląda bardzo dobrze. — P. *Martinez de la Roza* wracaiąc do *Madrytu*, znowu doznał przypadku, niedaleko *Burgos* złamał się poiazd. — Sekretarz poselstwa w *Stambule*, P. *Souza*, przywiózł dla Królowej podarunki od Sułtana. Ministrowie *Narwaez* i *Martynez de la Roza*, otrzymali oder *Niszan*. — Nowy Jenerał-Kapitan Katalonji Jenerał *Breton*. postępuie bardzo surowo z wichrzycielami; za to też porządek iest utrzymany. — X. *Echanowa* Arcy-Biskup *Tarragony*, wróciwszy z *Rzymu* do Hiszpanji, złożył przysięgę na wierność Królowej. — Ulewy i wezbranie rzek znowu zrządziły ogromne szkody w Hiszpanji.

Niemcy — N. CESARZOWA *Rossyjska* 25go z. m. pod nazwiskiem Hrabiny *Znamieńskiej*, raczyła przybyć do *Norymbergi*. J. C. W. Wielka Xżniczka OŁGA, zaraz za swoiem przybyciem raczyła zwiedzić Kościół Śgo WAWRZYŃCA i inne osobliwości. N. CESARZOWA tegoż dnia również zwiedzała osobliwości *Norymbergi*. — Król *Bawarski* rozporządził, aby najstarszy Syn Następcy Tronu, za główne imię miał *Ludwik*. — Od Xżny *Glucester* i Xżniczki *Zofji*, nadeszły podarunki dla nowo-narodzonego Syna Następcy Tronu Hanowerskiego; między niemi są dwie kolebki z pozłacanego brązu, różową i błękitną mantyną wybite; 3 płaszczyki dziecinne, ieden z pąsowego axamitu z gronostaiami, dwa drugie z białego kaszemiru bogato haftowane; wartość garderoby dziecka szacuią na 100,000 talarów.

Rozmaitości. — *Handel niewolnikami* iest wprawdzie na zachodnio-indyjskich wybrzeżach za pomocą nadzwyczajnie kosztownej francuzko-angielskiej eskadry strażniczej przytłumiany, lecz w samej francuzkiej posiadłości, w Algierji, trwa on wciąż ieszcze. Z dziennika *Courier d'Afrique*, udzielaią pisma francuzkie następuiącego listu: »Temi dniami przybyła do nas karawana plemienia *Beni-Mzabs*, składaiąca się z handlarzy niewolników, którzy 68 niewolnic z sobą przywieźli. Cała karawana rozłożyła się o kilkaset kroków od miasta, poczem handlarze natychmiast targ rozpoczęli, trwaiący przez 3 dni ciągle. Mnóstwo kraiowców przybyło w krótkim czasie na targowisko, i wszystkie prawie niewolnice zostały rozprzedane. Wiedzeni ciekawością udaliśmy się także w toż miejsce, spodziewaiąc się ujrzeć tam nieszczęśliwe istoty, które ciężar łańcuchów i srogie obejście się właścicieli do rozpaczy przyprowadziły. Lecz mocnośmy się zawiedli. Zamiast smutnych, zlękanych niewiast postrzegliśmy młode, wesołe dziewczęta, pustuiące śród śmiechów i pląsów z przybywaiącemi kupcami, nie okazuiąc najmniejszej tęsknoty do swoiej rodziny i ojczyzny, których iuż zapewne nigdy więcej nie ujrzą. Prawda, że się z niemi dobrze obchodzą, a ich czerstwa i zdrowa cera twarzy świadczyła o dostatecznem pielęgnowaniu w podróży. Dobito kilku targów w naszej obecności. Widzieliśmy przytem następny sposób postępowania. Najprzód wymienia kupuiący niewolnicę, którą chce nabyć, i uważa, czy iakiej odrazy do niego nie okazuie, gdyż potrzeba pewnego rodzaiu zezwolenia z iej strony. Jeźli niewolnica nie sprzeciwia się, ustępuie nabywca z kupcem na stronę, i umawia się o cenę. Potem dopiero następuie scena, która tym biednym istotom widoczną przykrość sprawia, to iest oględziny twarzy. Przez wrodzoną wstydliwość spuszczaią przy tem w dół oczy, lub zakrywaią ie sobie rękami, a czasem nawet nieiaki opór stawią. Lecz to nie zraża bynajmniej nabywaiącego. Najprzód otwiera usta niewolnicy, chcąc podług zębów przekonać się o wieku iej, następnie macha ręką przed iej oczami, aby z tego o dobroci iej wzroku mógł wnioskować. Niewolnice te należą po większej części do plemion murzyńskich z okolic miasta *Tombuktu*, które nieustanne wojny pomiędzy sobą toczą, aby ile możności wiele niewolników zebrać, a potem ie Arabom za różny towar, iako to: trzewiki, kolce, korale it. d. wymieniać. Ci Arabowie sprzedaią ie plemieniu Beni-Mzabs, które ie do Algieru odstawia. Cena niewolnicy wynosi w Algierze 500 do 600 franków. Język murzyński iest zupełnie odrębnem narzeczem, niepodobnem wcale do arabskiego, i nazywa się u samych murzynów *Guena-Ouiya*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chamet Fran: Oby: z Petersburga; Fogel Rafał Radca z Kowna; Fiedler Aug: Obyw:, i Grodzki Ign: Kup: z Bydgoszczy; Henschel Wal: Kup: z Pruss; Jałowiecki Fr: Rz: Radca Stanu z Karlsbadu; Kirylin Mik: Radca St: z Wrocławia; Kaczorowska Zuz: Ob: z Poznania; Potocki Jan Hr: z Tykocina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Komisarz Policji Administ: Cyr: 2 i 3. Podaie do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały Rady Familijnej, z d. 20 Września (2 Paźd:) r. b. Ruchomości, Garderoba i Bielizna, do spadku po niegdy Franciszku Zmiiewskim b. Komisarzu i ostatnio Emerycie, należące, iako też Ruchomości po niegdy Gotlibie Karol pozostałe, przez publiczną licytację na dniu 7 b. m. o godzinie 10 z rana, przy ulicy Freta pod Nr 257, sprzedane zostaną. Alexander Sikorski.

UWIADOMIENIE.

Na wzór istnieiących w celnieyszych stolicach Europy zakładów, z dniem iutrzejszym przy ulicy Krak:-Przedm: i Senatorskiej, wprost Kolumny Zygmunta, w Handlu Jana Anthonet, w lokalu w tym celu na nowo urządzonym, otworzoną zostaie WYSZYNK WIN na KUFLE, pod nazwą: **WINNICA WĘGIERSKA, FRANCUZKA** i BRZEGÓW **RENU.** Obok przystępnej ceny, bo tylko gr. 20 za kufel, do wyboru różnych gatunków Win Węgierskich, Francuzkich białych i czerwonych, iakie czystym i naturalnym smakiem odznaczać się będą: podpisany spodziewa się, że Szanowna Publiczność zaufaniem swem i licznem odwiedzaniem, tego nowego w swoim rodzaiu Zakładu, zaszczycić go raczy. J. K. *Cieplchowicz.*

Z powodu wyiazdu, LOKAL składaiący się z 5ciu Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Pralni, każdego czasu pod Nr 411, ulica Krak: Przedm:, iest do wynaięcia. Wiadomość u Rządcy domu.

Dnia 2 b. m. zgubioną została SZPILKA koralowa w złoto oprawna, koral złotówki wyobrażaiąca twarz karykatury. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nagrodą.

Zł. 300 papierami, zgubiono dnia 2 b. m., w przechodzie ulicy Rymarskiej, Przeiazd, Bielańskiej, Senatorskiej, Krak:-Przedm:, Bednarskiej, Nowy-świat, i Alei Jerozolimskiej, lub w iednym z domów przy tychże ulicach. Cnotliwy Znalazca zatrzyma zł. 100, resztę oddać raczy do Drukarni Kurjera.

Obywatel przybyły ze wsi Kosarzewa Gub: Lubelskiej, posiada na Wołyniu i Podolu znaczne zapasy ZBOŻA, a mianowicie: ŻYTA, JĘCZMIENIA i OWSA. Bliższą wiadomość do Wtorku, o nabyciu takowych, można powziąść przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358, na dole od frontu.

W dniu 24 Września (6 Paździer:) r b. i dni następnych, codziennie zaczynaiąc o godz 11 rano, w Warsz: przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej w domu pod Nr 1352 B, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Meble mahon:, Szafy, Komody, Pantaljony palisandrowe i mahoniowe, niewykończone, Warsztaty Stolarskie z potrzebnemi Narzędziami, mianowicie: Heblami, Piłkami, Dłutkami i Świdrkami, różne Modele do roboty fortepjanów, kilkanaście kop Desek dębowych, iesionowych, iaworowych, tudzież rozmaite Drzewo przerznięte do roboty Fortepjanów, Pnie żelazne lane, Tokarnia mahoniowa do wyrobów żelaznych, paryzkich, angielskich i borowania żelaza, oraz rozmaite Narzędzia do roboty Slusarskiej i t p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward Marjewski, K.

Na skutek zaniesionego żądania, podpisany Reient, pod Nr 550 przy ulicy Długiej, w miejscu gdzie iest Kawiarnia, sprzeda przez licytację publiczną dnia 24 Września (6 Paździer:) r. b. o godz: 4 z południa, różne Ruchomości składaiące się z Mebli, Ozdób pokoiowych, i innych przedmiotów, za gotowiznę natychmiast płacić się winną. Teofil *Brzozowski*, R.

Do Handlu Owoców i Kwiatów niżej podpisanego przy Pałacu JW. Potockich na Krak:-Przedmieściu, nadszedł drugi transport WINOGRON z *Macieiowic* w znacznej ilości, które znane są Szanow: Amatorom z swej zupełnej dojrzałości i doskonałości. Przytem mam zaszczyt donieść WW. PP. Lubownikom, iż li tylko w moim Handlu nabyć można rzeczonych Winogron. Przyjmuię oraz Obstalunki w różnym guście, tyczące się Handlu moiego. A. *Niwiński.*

Nagrody 10 Talarow. — Wychodząc od P. Czernich, w przechodzie przez ulicę Długą, Miodową i Senatorską, zgubiono ŁAŃCUSZEK złoty i BRANSOLETKĘ takąż z 2ma turkusami. Kto odda te przedmioty pod Nr 1319 przy ul: Nowy-świat, otrzyma powyższą nagrodę.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Janie Bogumile Blech, w domu pod Nr 726 przy ulicy Leszno położonym, w d. 25 Września (7 Paździer:) r. b. o godz: 4ej po południu, sprzedany zostanie FORTEPJAN mahoniowy o pół 7 oktawy, oraz dwa inne takież Fortepjany, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się maiące. *Masłowski*, R.

Dziś rano ciepła stopni 10 Wczoraj w południe 14

TEATR WIELKI. Jutro, 87my raz *Niema z Portici*.

TEATR ROZM:. Jutro, 49ty raz *Pamiętniki Szatana*.

Jutro pociągi Drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej *Odejdą*: z Warszawy o godz: 10 rano do Skierniewic, 3 po połud: do Rudy, o 4 do Grodziska. *Powrócą*: do Warszawy o godzinie 6, $6^1/_2$ i 7 po południu.

W mieście Skierniewicach pod Nr 242, naprzeciw pałacu, otworzoną została RESTAURACJA, gdzie wszelkich Potraw i Napoiów przy rychłej usłudze dostać można.

PIWA BAWARSKIEGO, iakoteż wszelkich PRZEKĄSEK i NAPOJÓW, dostać można po cenach najumiarkowańszych w Bufecie urządzonym na pierwszej przystani Kolei żelaznej we Włochach, gdzie posiągi zatrzymuią się dla wysadzania i zabierania Gości. Taniość podróży, przyiemny spacer po Ogrodach i Parku, sprowadzą mi pewnie licznych Gości, których łaskawości polecam się. — Orłowski.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Kapłon, Kaczki, Kołdony, Polędwica, Pieczeń barania, cielęca i huzarska, Potrawy różne, Flaki z pieca i zwyczajne. — Obiad Zupa rakowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z pulard, Polędwica huzarska, Baranina, Tort.

Jutro w Restauracji *Badlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Pasztet ze zwierzyny, Zrazy Nelsońs: z grzybami, i garnuszko: z rydzami, Polędwica z serdelami, Kołdony, Kalafjory, i inne Potrawy.

Jutro w Handlu *Czecha* przy ul: Krako:-Przedm:, wprost Poczty, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kiełbasy parowe, Comber a la sarna, Pieczeń wołowa z rożna, Befsztyk, Rozbratel po wiedeńsku, Zrazy Nelsońs:, i wszelkie Marynaty.